



INTERPELACJA

Dotyczy: Odpowiedzi na interpelację z dnia 12-10-2016r dotyczącą organizacji ruchu kołowego na ul. Traugutta udzieloną przez p. Elżbietę Urbanek - Dyrektora Departamentu infrastruktury i Gospodarki

Szanowna Pani Dyrektor,

Niestety, nie mogę zgodzić się z argumentacją przedstawioną w odpowiedzi na moją interpelację dot. organizacji ruchu kołowego na ul. Traugutta. Problem dotyczy nie tylko tej ulicy, ale większości ulic w centrum miasta. Rozumiem, że wydzielanie z ogólnego ruchu kołowego torowisk poprawia czasy przejazdów tramwajów, ale tylko w nieznacznym stopniu. Pogarsza za to czasy przejazdów samochodów, a także części autobusów. W znacznym stopniu przyczynia się do zwiększania obciążenia na okolicznych ulicach, gdzie tworzą się potężne zatory, a co się z tym wiąże, zwiększoną emisję spalin. Wydzielanie torowisk ma sens w miejscach, gdzie ulice są na tyle szerokie, że nie powoduje to tak ogromnego ograniczenia przepustowości ulic dla ruchu samochodowego. W centralnych dzielnicach Wrocławia w większości mamy ulice dwujezdniowe, więc zamknięcie jednego pasa ruchu dla samochodów spowodowało tzw. zakorkowanie miasta, które w godzinach szczytu stało się wręcz nieprzejezdne. W efekcie Wrocław należy do niechlubnej czołówki najbardziej zakorkowanych miast w Polsce. Nie mogę zgodzić się ze stwierdzeniem, że tylko w początkowej fazie zmiany przejazdu są problematyczne, a w późniejszych etapach ruch się „układa”. Przykładami są m.in. ul. Sienkiewicza, Szczytnicka, Jedności Narodowej i inne.

W polityce mobilności stawiamy na komunikację zbiorową, ale powinniśmy zachęcać mieszkańców i przybyszów do korzystania z tego typu transportu poprzez coraz lepszą ofertę MPK, a nie poprzez utrudnianie poruszania się po mieście grupie zmotoryzowanych. Od wielu lat rozmawiamy o systemie „park and ride”, ale do tej pory nie mamy wybudowanej sieci parkingów, które ułatwiłyby poruszanie się po Wrocławiu wszystkim osobom. Wiele lat czekaliśmy na obwodnicę autostradową i śródmiejską, które ograniczą ruch kołowy (AOW) i pozwolą szybko przemieszczać się pomiędzy osiedlami (obwodnica śródmiejska) i doczekaliśmy się, choć nie do końca. Jednak zamiast ulgi wciąż borykamy się z problemami nieprzejezdnego miasta. Mam świadomość, że liczba samochodów rośnie, jednak naszym obowiązkiem jest przygotowanie takich rozwiązań, aby w miarę możliwości poprawiać czasy przejazdu wszystkim grupom, a nie tylko jednej kosztem drugiej. Dlatego też proponuję dokładnie przyjrzeć się Wrocławskiej polityce mobilności i wprowadzić w niej takie zmiany, które ułatwią życie mieszkańcom i osobom przebywającym w naszym mieście.

Z wyrazami szacunku,

Urszula Mrozowska